

Sygn. akt I C 1433/22 upr.

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 14 marca 2023r.

Strona powodowa R. Niestandardyzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. w pozwie wniesionym w dniu 23 grudnia 2019 r. do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, domagał się zasądzenia od pozwanego K. R. kwoty 7340,99 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych (k. 1-4, k.26-28, k.69-72, k.94-96).

W uzasadnieniu wskazano, że wierzytelność dochodzona pozwem wynika z dwóch umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) i nr (...), z warunków której pozwany się nie wywiązał. Dochodzona wierzytelność stanowi karę umowną w wysokości przyznanej przy zawieraniu umowy ulgi, naliczona na skutek rozwiązania umowy przed umówionym terminem jej obowiązywania z przyczyn leżących po stronie abonenta. Pozwany zawierając umowę abonencką, złożył bowiem pisemne oświadczenie, że akceptuje warunki zawartej umowy, obowiązujący w dniu zawarcia umowy regulamin, warunki oferty promocyjnej oraz cennik świadczonych usług. Pozwany, mimo korzystania ze świadczonych usług, zaprzestał regulowania zobowiązań. Zostały wystawione dokumenty księgowo. Pierwotny wierzyciel posiadał zatem uprawnienie do wypowiedzenia umowy z przyczyn leżących po stronie abonenta i naliczenia kary umownej, co wynika nie tylko z umowy, ale również z treści art. 57 ust. 6 ustawy prawo telekomunikacyjne, a nie z przepisów kodeksu cywilnego o karze umownej. Do dnia dzisiejszego nie zostały uregulowane opłaty abonamencie. Strona powodowa nabyła wierzytelność wobec pozwanego, na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej z pierwotnym wierzycielem. Na kwotę dochodzoną pozwem, składa się 7021,43 zł tytułem należności głównej, wynikająca z sumy wartości nieuiszczonych opłat a wynikających z dokumentów księgowych i kwota 319,56 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od następnego po dniu wymagalności poszczególnych płatności abonamentowych do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu.

W dniu 19 lutego 2020 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w uwzględnieniu żądania pozwu (k.4/v).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozwany K. R. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o oddalenie powództwa w całości (k.20).

Zarzucił brak legitymacji czynnej powoda oraz brak legitymacji biernej pozwanego, albowiem pozwanego nie łączył nigdy żaden stosunek prawny z powodem.

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2022 ww. Sąd uchylił nakaz zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania tut. Sądowi (k. 21/v).

W piśmie z dnia 7 lutego 2023r. pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika podtrzymał stanowisko, jednocześnie wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania (k.89-92).

Zarzucił niewykazanie roszczenia, brak legitymacji czynnej powoda, przedawnienie roszczenia, a z ostrożności procesowej podniósł zarzut, iż uregulowanie w zakresie kar umownych jest sprzeczne z prawem a to jest z art. 483 k.c. w zw. z art. 58 k.c.

W uzasadnieniu wskazał, że powód nie zdołał wykazać stosunku prawnego z jakiego wywodzi swoje roszczenie, ani również faktu, aby została skutecznie i faktycznie wypowiedziana. Umowy są niekompletne, nie zawierają wszystkich załączników (np. regulaminu, cennika). Powód nie przedłożył dokumentu zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy podpisanego przez uprawnioną do tego osobę. Brak jest również dowodu doręczenia pozwanemu takiego dokumentu w taki sposób, by mógł zapoznać się jego treścią. Tym samym pozwany nie miał

możliwości, po otrzymaniu takiego pisma, zareagowania na nie tym bardziej, iż wpłata zaległości spowodowałaby jego anulowanie. Ponadto zakwestionował możliwość zawarcia warunku w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy. Wypowiedzenie umowy powinno być w formie pisemnej nadane za pisemnym potwierdzeniem odbioru lub listem poleconym. Tymczasem powód nie przedłożył dokumentu, w takiej formie i potwierdzenia doręczenia pozwanemu. Wystawione zatem przez wierzyciela noty obciążeniowe są przedwczesne, a jedna z nich dotyczy raty za sprzęt. Dodatkowo dokumenty przedłożone przez powoda nie są wystarczające do stwierdzenia faktu nabycia wierzytelności. Wykaz wierzytelności miał znajdować się w załączniku, który nie został dołączony do akt. Powód przedłożył tylko komputerowy wydruk, który nie może stanowić faktycznego odzwierciedlenia załącznika do umowy cesji. Nie posiada waloru dowodowego. Powód nie ma legitymacji do dochodzenia roszczenia na podstawie art. 57 ust. 6 prawa telekomunikacyjnego, albowiem poprzedni wierzyciel, uznając umowę cesji za skuteczną, przelał tylko roszczenie z kary umownej a nie oparte na cytowanym przepisie. Wskazał, że roszczenie wymagalne w dniu 3 grudnia 2018r z uwagi na datę złożenia pozwu uległo przedawnieniu. Z ostrożności procesowej podniósł, że wypowiedzenie umowy z przyczyny związanej z niewykonaniem zobowiązania pieniężnego jakim jest zapłata abonamentu i naliczanie z tego tytułu kary umownej jest sprzeczne z art. 58 k.c. w zw. z art. 483 k.c. i nie mogło powstać. Zgodnie bowiem z umową poprzedni powód zobowiązał się do określonych usług, a pozwany do świadczenia pieniężnego. Zobowiązanie strony pozwanej od początku było świadczeniem pieniężnym, do którego nie mogą mieć zastosowania przepisy o karze umownej. Niewykonanie zobowiązania pieniężnego nie może być obwarowane karą umowną. W tej sprawie ponadto ze względu na okoliczność sprawy i charakter nie znajdzie zastosowania art. 57 ust 6 prawa telekomunikacyjnego.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 11 stycznia 2018r. została zawarta umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) pomiędzy K. R. a (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na 24 miesiące zgodnie z taryfą Internet PRO a oferta promocyjna dotyczyła P. Internet (...) bez limitu GB w kwocie 149,99 zł łącznie z TV w 36 ratach. Opłata za usługi telekomunikacyjne wyniosła 41,97 zł a za usługi (...) – 10 zł. Łącznie opłata abonamentowa wynosiła 51,97 zł miesięcznie. Opłata aktywacyjna (jednorazowa) 49 zł. Okres rozliczeniowy obejmował od 15 danego miesiąca do 14, a konto klienta otrzymało numer : (...). Do umowy został przypisany numer telefonu– (...). Klientowi przyznano ulgę w wysokości 176 zł na usługi i 500 zł na urządzenie tj. Laptop L. oraz modem (...) i mysz.

Zakup urządzenia regulowała odrębna umowa sprzedaży, zgodnie z którą pełna cena urządzenia laptopa, modemu i myszy, wyniosła 4059 zł i płatna była w 37 miesięcznych ratach. Pierwsza płatna w dniu podpisania umowy w kwocie 99 zł, kolejne do dnia 25 - tego każdego miesiąca począwszy od 25 stycznia 2018r. w kwocie 110 zł.

(dowód: kopia umowy – k. 52/v-53, oświadczenie – k.56/v-57, kopia umowy sprzedaży na raty –k.54/v -, harmonogram – k.55)

W dniu 18 kwietnia 2018r. pomiędzy K. R. a (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. została zawarta kolejna umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) na 24 miesiące zgodnie z taryfą i promocją S. stan Nielimitowany (+200). Łącznie opłata abonamentowa wynosiła 260 zł na miesiąc. Opłata aktywacyjna (jednorazowa) 50 zł. Okres rozliczeniowy obejmował od 15 danego miesiąca do 14. Klientowi przyznano ulgę w wysokości 690 zł na usługi i 3810 zł na urządzenie tj. (...). Konto klienta otrzymało numer jak przy poprzedniej umowie. Do umowy został przypisany numer telefonu– (...).

(dowód: kopia umowy – k.57-59, oświadczenie – k.59/v-60)

Zgodnie z warunkami umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, umowa zawarta na czas określony automatycznie ulegała przedłużeniu po jego upływie na czas nieokreślony, chyba, że klient najpóźniej na 30 dni przed końcem umowy przedłożył w sprawie stosowne pismo.

W przypadku zawarcia dwóch umów lub więcej, klient mógł przypisać je do jednego konta co powodowało wystawienie jednej faktury za każdy okres rozliczeniowy. Jeśli operator nie otrzymał opłat za usługi mógł na jakiś czas je ograniczyć lub wyłączyć albo wypowiedzieć wszystkie umowy.

Każda ze storn mogła wypowiedzieć umowę w formie pisemnej z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia. W przypadku wypowiedzenia umowy przez klienta przed czasem lub jej wypowiedzenie przez operatora z przyczyn leżących po stronie klienta, operator mógł domagać się zapłaty kary umownej, jeśli przy podpisywaniu umowy została przyznana ulga. Maksymalna kara umowna była równa wartości ulgi wskazanej w umowie, będzie ona tym mniejsza im mniej dni zostało do końca umowy. Kara umowna nie była pobierana jeżeli klient jest konsumentem i wypowie umowę zanim zaczną być świadczone usługi, chyba, że ulga dotyczy urządzenia. Umowa rozwiązuje się w dniu w którym upływa okres wypowiedzenia.

(dowód: kopia umowy – k. 52/v-53, kopia umowy – k.57-59)

Pozwany uiszczał opłaty w tym abonament jednakże nieregularnie.

W dniu 17 listopada 2018r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wystawiła fakturę Vat nr (...) na kwotę 533,08 zł obejmująca opłaty za okres 15.10.2018 do 14.11.2018r. i abonament za okres 15.11.2018-14.12.2018r. z terminem płatności do 3 grudnia 2018r.

Następnie w dniu 17 grudnia 2018r. operator wystawił kolejną fakturę nr (...) na kwotę 624,75 zł tytułem opłat za okres 15.11.2018r. do 14.12.2018r. oraz abonament za okres 15.12.2018r. – 14.01.2019r. z terminem płatności na dzień 31 grudnia 2018r.

Za kolejny okres rozliczeniowy tj. abonament od 15.01.2019r. do 14.02.2019r. i opłaty od 15.12.2018r. do 14.01.2019r. została wystawiona faktura nr (...) na kwotę 480,95 zł płatna do 31 stycznia 2019r.

W dniu 17 lutego 2019r. P4 sp. z o.o. naliczył kolejne opłaty za okres od 15.01.2019r. do 14.02.2019r. i abonament za okres od 15.02.2019r do 14.03.2019r. z uwzględnieniem zaległości na kwotę 450,95 zł z terminem płatności o 4 marca 2019r.

(dowód: faktura nr (...) – k.41/v-43, faktura nr (...) – k.46-48, faktura nr (...) – k.45-46, faktura nr (...) – k. 43/v-44)

Wobec nieuregulowania w całości należności wynikających z wystawionych faktur (pozwany uiszczył łącznie 440 zł), P4.sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 4 marca 2019r. złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy dla numerów (...) i (...), ze skutkiem na 14 kwietnia 2019r., jednocześnie wzywając do zapłaty kwoty 2089,73 zł wynikającej z zaległych faktur i odsetek.

Na skutek wypowiedzenia umowy dla numeru (...), w dniu 4 maja 2019r. operator naliczył karę umowną za przedterminowe rozwiązanie umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego wynikającą z wartości przyznanej ulgi proporcjonalnie pomniejszoną za okres trwania umowy tj. w kwocie 2.271,55 zł płatną do 18 maja 2019r. W tym samym dniu poprzednik powoda naliczył karę umowną za przedwczesne rozwiązanie umowy dla numeru (...) w kwocie 250,95 zł również płatną do 18 maja 2019r.

Pismem z dnia 4 lipca 2019r. operator poinformował pozwanego, iż upływał termin płatności rat za zakupiony sprzęt w ramach umowy (...). Należność została postawiona w stan natychmiastowej wymagalności. Wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2860 zł z terminem do 18 lipca 2019r.

Należności nie zostały uregulowane.

(dowód: wypowiedzenie umowy wraz z wezwaniem – k. 79-81, nota obciążeniowa z 4.05.2019r. – k.48/v-49, nota obciążeniowa z 4.05.2019r. – k.50-51, nota obciążeniowa z 4.07.2019r. – k.51-52)

(...) Sp. z o.o. z siedzibą W. oraz R. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. w dniu 31 maja 2019r. zawarły ramową umowę przelewu wierzytelności. W dniu 28 października 2019r. strony zawarły porozumienie na mocy którego powód nabył wierzytelności określone w załączniku w tym również w stosunku do pozwanego.

Pismem z dnia 12 listopada 2019 r. nabywca wezwał pozwanego do zapłaty zadłużenia w kwocie 7295,21 zł.

(dowód: umowa ramowa cesji z 31.05.2019r. – k.30/v-32, pełnomocnictwo – k.29/v, wyciąg (...) k.30, pełnomocnictwo – k.32/v, porozumienie z 28.10.2019r. – k.32/v wyciąg z listy dłużników – k. 41, wyciąg z KRS – k.33-34, k.35-40, oświadczenie o zapłacie ceny – k.34/v, wezwanie z 12.11.2019r. – k.28/v-29)

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dokumentach przedstawionych przez stronę powodową, które w ocenie Sądu nie budziły żadnych wątpliwości. Część tych dokumentów, a dotyczących umów cesji zostały potwierdzone za zgodność przez występującego w sprawie pełnomocnika. Zgodne natomiast z art. 129 § 3 k.p.c. zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym ma charakter dokumentu urzędowego. Takie potwierdzenie znajduje się również na sporządzonym przez powoda wyciągu z dokumentu zapisanego w formie elektronicznej na płycie DVD/ CD stanowiącym listę wierzytelności. Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw by odmówić mocy dowodowej zaoferowanym dokumentom.

Pozostałe dokumenty, a przede wszystkim takie jak umowy o świadczenie usług czy wypowiedzenie umowy zostały przedłożone w kserokopii. Strona pozwana w zasadzie nie zgłaszała zarzutów co do treści tych dokumentów. Podniosła jedynie ogólnikowo, że powód nie uwodnił łączącego strony stosunku prawnego, skupiając się przed wszystkim jednakże na kwestii wypowiedzenia umowy. Pozwany zatem w zasadzie nie kwestionował przedłożonych dokumentów, nie twierdził, że nie dotyczą rzeczywiście istniejących dokumentów, są nierzetelne lub że wręcz zostały sfalszowane, sporządzone z nieistniejących lub przerobionych dokumentów (np. jako kompilacja lub zbitka kilku dokumentów). Owszem podniósł, iż umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych jest niekompletna albowiem nie zawiera ona załączników takich jak cenniki czy regulaminy. Z umowy jednakże nie wynika były stanowiły one integralną jej część lub po prostu kolejne strony umowy. Sama zatem umowa została przedłożona w komplecie (od 1 do 4 strony). Co więcej, celem wykazania samego faktu - łączącego strony stosunku prawnego, ustalenia ich uprawnień i obowiązków czyli elementów istotnych dla rozstrzygnięcia była wystarczająca. Wymaga zauważenia, że powód w zasadzie nie twierdził, że zaoferowane dokumenty zostały spreparowane (sfalszowane) i że w ogóle nie doszło do zawarcia umów, których te kserokopie dotyczyły. Pełnomocnik pozwanej wyraźnie i bezpośrednio nie zaprzeczył, że powołane przez powoda umowy rzeczywiście zostały zawarte, lecz twierdził, że powód nie zdołał skutecznie wykazać łącznego strony stosunku prawnego - nie rozwijając w zasadzie tego zarzutu, a w dalszej kolejności kwestionował skuteczność wypowiedzenia umowy, o czym więcej mowa poniżej. Tym samym, mając na uwadze powyższe, Sąd uznał przedłożone dokumenty za wiarygodne, bowiem przedstawiają one spójny stan faktyczny, a pozwany nie zdołał ich w sposób skuteczny zakwestionować.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Powód dochodził swojego roszczenia na podstawie zawartych z pozwanym dwóch umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 11 stycznia 2018r. i 18 kwietnia 2018r. Podstawę prawną żądania stanowił zatem art. 56 ustawy z dnia 16 lipca 2014r. prawo telekomunikacyjne a wobec treści umowy także art. 57 cyt. ustawy.

Ponadto powód swoją legitymację czynną opierał na treści art. 509 k.c., Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Zważywszy na podstawie żądania pozwu oraz zasadę rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym, które jest postępowaniem kontradyktoryjnym, to na stronach spoczywa obowiązek przedstawienia dowodów (art. 3 k.p.c.), zaś ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) . Na stornie powodowej zatem spoczywał obowiązek wykazania, że poprzednika prawnego i pozwanego łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych i następnie, że powód nabył skutecznie wynikającą z niej wierzytelność.

W ocenie Sądu powód sprostał tym wymaganiom. Załączonymi do pozwu dokumentami powód wykazał, że łączył poprzedniego wierzyciela i pozwanego stosunek prawny, a także, że skutecznie nabył przedmiotową wierzytelność. Powód zaofiarował w tym celu dokumenty, poprzez poświadczenie, mające charakter dokumentu urzędowego, w postaci ramowej umowy wierzytelności z dnia 31.05.2019r., porozumienia z dnia 28.10.2019r., oświadczenie o zapłacie ceny, a także wyciąg z listy wierzytelności. Ostatni z tych dokumentów, jak to zwyczajowo jest czynione, jest tylko wyciągiem z całego załącznika do porozumienia zawierającego dane innych dłużników, zapisany na płycie CDd/Dvd. Dokument ten również został poświadczony za zgodność. W dokumencie tym z kolei zostały ujęte dane pozwanego w tym wszystkie faktury i noty obciążeniowe w tym dotyczące zwrotu ulgi, które nie zostały przez pozwanego uiszczone a których podstawę naliczenia stanowiły umowy dnia 11 stycznia 2018r. i 18 kwietnia 2018r. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, iż powód jest w posiadaniu całej dokumentacji dotyczącej przedmiotowych umów telekomunikacyjnych. Wobec tych ustaleń, uznać należało, iż powód zdołał wykazać swoją legitymację czynną.

Powód także wykazał fakt związania poprzednika prawnego P4 sp. z o.o z pozwanym powoływanymi już umowami o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Powód dołączył do akt obie umowy, które zostały zawarte w formie pisemnej –znajdują się na nich własnoręczne podpisy pozwanego oraz osoby reprezentującej operatora. Pozwany nie podnosił aby nakreślone tam podpisy nie należały do niego, dokument został podrobiony lub przerobiony, lub jakkolwiek podmiot wszedł w sposób nieuprawniony w posiadanie jego danych. Do umowy powód dołączył kserokopię dowodu osobistego pozwanego.

Wobec powyższego uznać należało, że powód uwodnił, że poprzednika prawnego oraz pozwanego łączył stosunek prawny o treści wskazanej w pozwie a także iż nabył przedmiotowe wierzytelności.

Kolejny zarzut pozwanego dotyczył wypowiedzenia umów. Pozwany podnosił, że powód nie wykazał by pozwany otrzymał wypowiedzenie umowy i aby dokument ten został podpisany przez osobę upoważnioną do reprezentowania poprzednika powoda. Zdaniem jednakże Sądu i ten zarzut był błędny. Powód przedłożył do akt wypowiedzenie umowy, z którego wynika, iż skutek w postaci rozwiązania umowy nastąpi na datę 14 kwietnia 2019r. W pierwszej kolejności należy jednak wskazać, jak wynika z zapisów samej umowy, poprzednik powoda był uprawniony do wypowiedzenia umowy, z przyczyn leżących po stronie klienta, zatem również w przypadku wystąpienia zaległości w płatności. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pozwany, o ile początkowo uiszczał wymagane należności, to później czynił to w kwotach niższych aniżeli wskazane na fakturze, a ostatecznie zaprzestał spłaty. To z kolei uprawniało usługodawcę do wypowiedzenia umowy. Wymaga również zauważenia, że pozwany, oprócz kwestionowania faktu złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, nie odniósł się w ogóle do faktu wystawienia dokumentów księgowych, powstania zaległości i tym samym samego uprawnienia do wypowiedzenia umowy. Dokumentów w postaci faktur nie kwestionował. Jak wynika z przedłożonego do akt wypowiedzenia umowy zostało ono sporządzone 5 marca 2019r. czyli już po powstaniu zaległości w płatności faktur z dnia 17.11.2018r, 17.12.2018r., 17.01.2019r., 17.02.2019r. Dokument został podpisany przez kierownika zespołu ponagleń i płatności. Pozwany zarzucał jednakże, iż powód nie wykazał aby oświadczenie woli w imieniu usługodawcy złożona umocowana do tego osoba działającej w imieniu przedsiębiorstwa. Z tym zarzutem również nie sposób się zgodzić. Nawet gdyby uznać, iż podpisana pod wypowiedzeniem umowy osoba nie miała stosownego umocowania, to wymaga podkreślenia, że z upływem okresu wypowiedzenia powstawało po stronie poprzednika powoda upoważnienie do rozliczenia ulg, co usługodawca uczynił, a czego dowodem są wystawione noty obciążeniowe. W konsekwencji należało uznać, że poprzednik powoda następnymi czynnościami i tak potwierdził fakt wypowiedzenia umowy. Z drugiej strony gdyby pozwany miał wątpliwość co do umocowania dla osoby podpisanej pod oświadczeniem o wypowiedzeniu

umowy, mógł wyznaczyć dodatkowy termin do potwierdzenia tej czynności (art. 103 k.c.). Z resztą tego typu, jak wynika z doświadczenia życiowego, dane można z łatwością zweryfikować na jednym z portali internetowych, w aplikacji play czy nawet za pomocą infolinii. Pozwany nie wskazywał aby podejmował takie czynności. Wypowiedzenie umowy zostało skierowane na adres pozwanego wskazany w umowie. Z dokumentacji złożonej przez pozwanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym wynika, że pozwany pod tym adresem zamieszkiwał. Na pozwanym jako osobie prawidłowo dbającej o swoje interesy, ciążył obowiązek powiadomienia o każdej zmianie adresu zamieszkania. Tym samym wypowiedzenie zostało sporządzone na adres pozwanego podany w umowie. Nieracjonalne i nielogiczne byłoby działanie poprzednika powoda polegające na sporządzeniu wypowiedzenia umowy i jego nienadanie do pozwanego, w szczególności w sytuacji utrzymującego się zadłużenia. W ocenie Sądu skuteczność wypowiedzenia nie budzi wątpliwości.

Nawet gdyby nie uznać powyższego – hipotetycznie, trzeba wziąć pod uwagę fakt, iż już 23 grudnia 2019r. powód wystąpił przeciwko pozwanemu z pozwem. Tą czynność również można kwalifikować jako wypowiedzenie umowy.

Wypowiedzenie umowy dawało powodowi tylko uprawnienie do rozliczenia przyznanych w ramach umów ulg i wystawienia not obciążeniowych. Każda jednakże ze składowych roszczenia miała określony w fakturze / nocie obciążeniowej termin spełniania świadczenia czyli termin wymagalności. Z terminem wymagalności związany jest z kolei bieg terminu przedawnienia – w tym przypadku trzyletni (art. 118 k.c.). Pozwany zarzucał, iż roszczenie z terminem wymagalności przydającym na rok 2018r. uległo przedawnieniu. Umknęło jednak uwadze pozwanemu, iż faktycznie pozew został złożony już 23 grudnia 2019r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Tym samym nie ma mowy o upływie okresu przedawnienia tego roszczenia. Ten zarzut również był nietrafiony.

Jak już wyżej to wyjaśniano, na skutek rozwiązania umowy, operator usług telekomunikacyjnych mógł dokonać rozliczenia przyznanej ulgi – proporcjonalnie do okresu trwania umowy. Nie ulega zatem wątpliwości, że mimo błędnego przez poprzednika powoda określenia, iż nie jest to „typowa” kara umowna uregulowana w art. 483 k.c., ale jej źródła należy upatrywać w treści art. 57 ust. 6 prawa telekomunikacyjnego. Zgodnie z tą regulacją w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Roszczenie nie przysługuje w przypadku rozwiązania przez konsumenta umowy przed rozpoczęciem świadczenia usług, chyba że przedmiotem ulgi jest telekomunikacyjne urządzenie końcowe.

Taki sam zapis powód umieścił nie tylko w umowie, na warunki której pozwany przystał (art. 353<sup>1</sup> k.c.), ale również powielił i wyjaśnił już w samym wypowiedzeniu umowy. Na mocy bowiem umowy z dnia 11 stycznia 2018r. pozwany otrzymał ulgę w wysokości 176 zł na usługę i 500 zł na urządzenie. Natomiast na podstawie umowy 18 kwietnia 2018r. ulgę w wysokości 690 zł na usługę i aż 3.810 zł na urządzenie. W każdym wypadku ulgi te zostały rozłożone na cały podstawowy okres trwania umowy czyli na 24 miesiące. Za otrzymaną ulgę należy rozumieć sumę upustów i bonifikat jakie uzyskał abonent zawierając umowę na warunkach promocyjnych w porównaniu do standardowej oferty dostawcy usług - wymaga podkreślenia - na określony okres. W sytuacji tylko zakończenia umowy przed terminem jej rozwiązania z winy abonenta, operator dokonywał rozliczenia wykorzystanej przez pozwanego ulgi, co nie należy utożsamiać z karą umowną. Dokonane w umowie zastrzeżenia i następnie dokonane rozliczenie były w ocenie sądu jak najbardziej zasadne.

Mając zatem powyższe argumenty na uwadze, Sąd powództwo uwzględnił w całości, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu, Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.), tym samym kosztami postępowania obciążając stronę przegrywającą czyli pozwanego – pkt. II wyroku. Na zasądzone w kwocie 1917 zł koszty złożyła się opłata od pozwu, opłata od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie profesjonalnego

pełnomocnika (1800 zł) ustalone w oparciu § 2 pkt. 4 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018 poz. 265 tj).

Sędzia Agnieszka Poręba